SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Wspólne posiedzenie
Komisji Rodziny,
Polityki Senioralnej i Społecznej (**44.**),
Komisji Nauki, Edukacji i Sportu (**29.**)
oraz Komisji Ustawodawczej (**104.**)
w dniu 18 października 2016 r.

IX kadencja

Porządek obrad:

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych (druk senacki nr 188).

Zapis stenograficzny jest tekstem nieautoryzowanym.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Ustawodawczej Stanisław Gogacz)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dzień dobry państwu.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej oraz Komisji Ustawodawczej.

Razem z panami przewodniczącymi będę prowadził to posiedzenie komisji.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest pierwsze czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych; druk senacki nr 188.

Przedstawicielem wnioskodawców jest pan senator Robert Mamątow. Czy jest pan senator?

(*Głos z sali*: Nie ma.)

No właśnie. To miejmy nadzieję, że pan senator Robert Mamątow przybędzie, bo jest wyznaczony na przedstawiciela wnioskodawców.

Proszę państwa, jest to… Ta inicjatywa powstała na bazie petycji, która została nam dostarczona. Otrzymaliśmy dużo opinii. Otrzymaliśmy również ocenę skutków regulacji. Mam nadzieję, że państwo z tym wszystkim się zapoznali.

Inicjatywa zmierza do tego, ażeby w ustawie z 22 maja 2009 r. o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych w art. 2 w pkcie 1 w lit. c średnik zastąpić przecinkiem i dodać lit. d w brzmieniu: „publicznych i niepublicznych placówkach kształcenia praktycznego". Istota tej nowelizacji sprowadza się do zwiększenia zakresu podmiotowego ustawy o nauczycieli, pracowników oświaty, którzy objęci zostaną tą kompensacją czy też tym przywilejem, jakim są świadczenia kompensacyjne. Jest wniosek, żeby również nauczyciele, którzy uczą zawodu w ramach kształcenia praktycznego, tak w skrócie rzecz ujmując, również w tym zakresie podmiotowym ustawy się znaleźli. W jednej z opinii była również propozycja, ażeby poszerzyć ten zakres podmiotowy ustawy o pedagogów i psychologów szkolnych. Taka propozycja również była.

Chcę powiedzieć, że są różne opinie. Chcę przywołać tylko opinie ministra finansów. Te opinie mają długą tradycję, dlatego że już w poprzedniej kadencji te opinie były przygotowywane. Mamy opinie datowaną na 6 grudnia 2013 r. W imieniu Ministerstwa Finansów opinię przygotowała pani Izabela Leszczyna, sekretarz stanu, która negatywnie zaopiniowała tę propozycję, nie poparła jej, krótko mówiąc. Jest również opinia… Oczywiście ja nie chcę tu przytaczać argumentów, ze względu na które tak to zostało zrobione, ale każdy z państwa ma na pewno w wersji elektronicznej albo papierowej te informacje. Mamy również opinię tego ministerstwa, też podpisaną przez panią podsekretarz Leszczynę, z 27 marca 2014 r. Też identyczna jest puenta, sprowadzająca się do słów: nie mogę poprzeć. I mamy oczywiście opinię z 23 czerwca 2016 r., czyli opinie dotyczącą przedmiotowej inicjatywy, nad którą właśnie dzisiaj debatujemy, w której się stwierdza: „nie mogę wyrazić pozytywnej opinii dla przedłożonej inicjatywy rozszerzenia kręgu podmiotowego nauczycieli objętych regulacjami ustawy"… itd., itd. Tak że ta opinia też jest negatywna.

Ja, jeżeli państwo się zgodzą, zanim przystąpimy do dyskusji… jeżeli panowie przewodniczący też się zgodzą…

(*Głos z sali*: Pan senator Mamątow dojeżdża.)

Pan senator Mamątow dojeżdża – mamy taką informację. Ale może poprosimy Biuro Legislacyjne, albo pana mecenasa, albo panią, która odpowiada za ocenę skutków regulacji, to już państwo ustalcie, żeby przedstawiło…

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, to pani może nam przedstawi w skrócie te informacje, które znalazły się w ocenie skutków regulacji, bo państwo tym się zajmujecie.

Bardzo proszę.

Ekspert do spraw Oceny Skutków Regulacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Katarzyna Majewska:

Z informacji, które otrzymaliśmy z Ministerstwa Edukacji Narodowej, wynika, że w 2017 r. uprawnionych do świadczenia byłoby około 365 nauczycieli zatrudnionych w centrach kształcenia praktycznego, oczywiście w przeliczeniu na etaty, a do 2032 r. uprawnionych byłoby łącznie około 1 tysiąca 26 nauczycieli. I przyjmując do wyliczenia skutków regulacji pewne uproszczenia, a mianowicie, że wszyscy nauczyciele, którzy osiągają wymagany ustawą wiek, spełniają dodatkowe kryteria dotyczące stażu pracy i są uwzględniani dopiero w kolejnym roku po osiągnięciu wymaganego wieku oraz że przeciętna wysokość świadczenia wynosi 1 tysiąc 919 zł 13 gr, możemy oszacować, że w okresie od 2017 r. do 2027 r. te skutki wyniosą około 96 milionów zł, a całkowite skutki projektowanej regulacji szacuje się na około 131 milionów zł. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Ja poproszę jeszcze o listę gości, jeżeli ktoś mógłby mi ją dostarczyć…

Proszę państwa, chciałbym powitać na naszym posiedzeniu komisji panią Lilianę Dąbrowską – Związek Nauczycielstwa Polskiego, Zespół Polityki Edukacyjnej; witamy panią serdecznie. Jest pani? Tak. Witam pana Dariusza Noszczaka – Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wicedyrektor Departamentu Świadczeń Emerytalno-Rentowych; dzień dobry panu. Pani Urszula Woźniak, członek Zarządu Głównego ZNP – dzień dobry. Pan Marek Bucior z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – witamy pana dyrektora. Pani Magdalena Chmara z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej… Nie ma. Pan Jakub Safjański z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, główny specjalista – jest pan oczywiście, witamy. Pan Wojciech Kuraszyk, Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, naczelnik wydziału – witamy pana. Pan Krzysztof Buczyński z Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, starszy radca – witamy pana. Są nasi państwo legislatorzy – też witamy, oczywiście, że tak.

Czy pan mecenas chciałby jeszcze zabrać głos?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Jakub Zabielski*: Nie, dziękuję.)

Proszę państwa, w takim razie rozpoczynam dyskusję. Oczywiście przybędzie pan Robert Mamątow i do niego pytania również będzie można kierować. Ale istotę propozycji legislacyjnych znamy, tak że proszę do tego się odnosić.

Bardzo proszę, pan senator Mieczysław Augustyn pierwszy zabiera głos.

Senator Mieczysław Augustyn:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Kwestia nie jest nowa i w Senacie procedujemy w tej sprawie któryś raz z rzędu. Przypomnijmy, że wprowadzenie tych świadczeń kompensacyjnych było taką rekompensatą dla środowiska nauczycielskiego wtedy, kiedy nauczyciele nie znaleźli się wśród tych, którzy byli uprawnieni do emerytur pomostowych. Nie znaleźli się wśród nich, ponieważ naukowcy, którzy badali obciążenia poszczególnych grup, nie zakwalifikowali tej grupy zawodowej do tych, które mają mieć szczególne uprawnienia.

W tej sprawie ścierały się dwie racje i myślę, że dzisiaj będziemy też wokół nich oscylować. Pierwsza to oczywiście racja równościowa. Skoro pedagodzy z jednych placówek mają prawo do świadczeń kompensacyjnych, to dlaczego akurat nauczyciele z centrów kształcenia praktycznego mieliby być z tego wyłączeni?

Ale druga racja, która była podnoszona, to taka, że te świadczenia kompensacyjne świadomie od początku były wprowadzane z ograniczeniami i miały być jak najwęziej stosowane. No, inaczej musielibyśmy przyznać się do błędów w ogóle, bo dlaczego ich nie ma w emeryturach pomostowych? Sensowniej by było, trzymając się tej zasady równościowej, objąć emeryturami pomostowymi tę grupę czy te grupy. I tutaj podnoszono też kwestię, że to nie jest jedyne wyłączenie, że zrobienie takiego wyłomu spowoduje, że i inne grupy się zgłoszą, wprawdzie może nie jakieś liczne, ale jednak, i ten wyłom byłby coraz większy. Więc chodziło może nie tyle o skutki finansowe, bo przed chwilą słyszeliśmy, że te skutki finansowe jakoś nie porażają, że tak powiem, ile o, po pierwsze, zasady, a po drugie, o to, że jednak to nie jest jedyna grupa i te koszty byłyby też znacząco większe.

Nie wiem, co od tego czasu się zmieniło. W moim przypadku zmieniło się to, że teraz jestem po stronie opozycji, ale w dalszym ciągu skłaniam się ku temu, żebyśmy nie rozmontowywali tego – bo to też był bardzo często podnoszony argument – co zostało wynegocjowane w dialogu społecznym. Otóż, proszę państwa, na taki kształt świadczeń kompensacyjnych zgodziły się nauczycielskie związki zawodowe. Nie wiem, czy przez nieuwagę, nie wiem, czy przez pomyłkę, ale zgodziły się. I wydaje mi się, że te kwestie powinniśmy brać pod uwagę, głosując dzisiaj w tej sprawie.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo za ten głos w dyskusji.

Czy państwo senatorowie, czy też nasi goście chcieliby się ustosunkować do propozycji zawartej w naszym przedłożeniu?

Pani? Proszę o przedstawienie się i o zabranie głosu.

Członek Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Urszula Woźniak:

Dzień dobry.

Urszula Woźniak, Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W nawiązaniu do tych wypowiedzi, jak również do projektu przede wszystkim chciałabym powiedzieć, co się zmieniło. Zmieniło się od roku 2009 do roku 2016 m.in. to, że pewne grupy nauczycieli, które nie zostały objęte ustawą o świadczeniach kompensacyjnych, już nie muszą być nią objęte, bo straciły uprawnienia wynikające z Karty Nauczyciela. Mówię tutaj np. o pracownikach placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Druga zmiana, która nastąpiła… Pan przewodniczący mówił, że są takie głosy i w opiniach pojawiają się takie sugestie, żeby objąć tą ustawą pedagogów i psychologów zatrudnianych w szkołach. Otóż nie. Pedagodzy i psycholodzy pracujący w szkołach są objęci świadczeniami kompensacyjnymi, natomiast nie są nimi objęci pedagodzy, psycholodzy, psychoterapeuci zatrudnieni w poradniach psychologiczno-pedagogicznych.

I w zasadzie z tych grup wyłączonych, o których państwo senatorowie byli łaskawi powiedzieć, pozostali ci z centrów kształcenia praktycznego. Przy czym tu chciałabym zwrócić uwagę na to, że w ustawie o świadczeniach kompensacyjnych są uwzględnieni nauczyciele zatrudnieni w centrach kształcenia ustawicznego, natomiast nie są uwzględnieni nauczyciele zatrudnieni w centrach kształcenia praktycznego. A co do zasady wykonują oni podobną, jeśli nie prawie taką samą pracę. I byłoby to chyba to uzasadnienie, które w tym przypadku jako związek za-

wodowy byśmy mocno podkreślali. Co do zasady jedni są uwzględnieni, drudzy nie. A jak widzimy w ocenie skutków regulacji, jest to bardzo, bardzo niewielka grupa.

Ci, którzy pozostaliby jeszcze jako wyłączeni, to właśnie pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznych. Kiedyś to były jeszcze RODK, które też już nie podlegają pod Kartę Nauczyciela. Tak że tych wyłączeń w latach 2009–2015 ubyło już bardzo, bardzo wiele. Czyli to byłyby tylko te dwie grupy. Przy tym uzasadnienie co do nauczycieli z centrów kształcenia praktycznego, jak powiedziałam, jest jeszcze dodatkowo takie, że nauczyciele z centrów kształcenia ustawicznego znajdują się w ustawie, a ci wykonują co do zasady taką samą pracę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czyli to jest propozycja, żeby poszerzyć zakres podmiotowy ustawy o te dwie grupy, tak?

(*Senator Marek Borowski*: Jedna grupa już jest.)

Członek Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego Urszula Woźniak:

Jedna grupa już jest, dołączamy nauczycieli z centrów kształcenia praktycznego, tak jak zapisano w projekcie ustawy, z tych powodów, o których powiedziałam. Jedyną grupą, która jeszcze pozostaje poza świadczeniami kompensacyjnymi, a jest uwzględniona w ustawie – Karta Nauczyciela, są pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznych.

(*Senator Marek Borowski*: Ale tych tu nie ma…)

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Tak, rozumiem. Dobrze.)

Oczywiście my to popieramy, ale ich w projekcie nie ma i zdajemy sobie sprawę, że jest to większa grupa.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

(*Senator Kazimierz Wiatr*: Ja się zgłaszam.)

Pan przewodniczący profesor Wiatr. Proszę bardzo.

Senator Kazimierz Wiatr:

Szanowni Państwo! Pani Minister!

Cieszymy się, że pani minister jest z nami, ponieważ oczekiwalibyśmy opinii pani minister w tej sprawie.

Sprawa jest ważna. Pan senator Augustyn w zasadzie scharakteryzował historię tych przedsięwzięć, nie wiem, czy nie szósty raz w podobnej sprawie procedujemy. Rzeczywiście sprawa wymaga głębszego namysłu. Bo to się nie kończy na 365 nauczycielach, ponieważ w robieniu tego wyłomu, o którym tutaj była mowa, powinniśmy być konsekwentni: albo powinniśmy od razu rozszerzyć ten katalog, albo nie podejmować sprawy. To trzeba jednak na coś się zdecydować.

Ja mam przed sobą pismo do pana marszałka Karczewskiego od Forum Związków Zawodowych, które trzeba trzy razy przeczytać – jego ostatnie zdanie – żeby wyłowić istotę: „W przedłożonym projekcie rozszerzenie zakresu podmiotowego ustawy tylko o nauczycieli publicznych i niepublicznych placówek kształcenia praktycznego nie eliminuje wadliwości tej ustawy, a po raz kolejny w sposób bardzo arbitralny rozszerza katalog”.

Czyli to jest jednak ważna decyzja i chodzi o to, żebyśmy byli świadomi tego, że trzeba albo od razu ją rozszerzyć, albo poważnie się zastanowić, czy wchodzimy w to rozwiązanie, które jednak parokrotnie było oddalane. Dlatego ja się cieszę, że jest pani minister, ponieważ wiemy, że za budżet i za finanse odpowiada rząd i jej opinia w tym zakresie jest niezwykle istotna. To znaczy my jako senatorowie chcielibyśmy przychylić nieba wszystkim, i to jak najwięcej, ale to nie może się odbywać kosztem innych ważnych spraw. Tutaj zresztą pan dyrektor Bucior też o tym parokrotnie mówił, może nawet i w tej sali. Tak że nie wiem, czy to jest właściwy moment, żeby pani minister zabrała głos, ale na pewno takiego głosu oczekujemy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Oczywiście witamy panią minister. Witamy gości, którzy przybyli. Bardzo się cieszę.

Proszę państwa, chciałbym, żebyśmy nasze wystąpienia, jeżeli senatorowie występują, puentowali tym, czy składamy jakiś wniosek formalny co do propozycji, nad którą debatujemy, czy też po prostu to jest tylko dyskusja. To się odnosi do tego, o czym pan przewodniczący powiedział: czy to będzie wniosek, żeby rozszerzyć zakres podmiotowy, czy żeby pozostać przy zakresie, który jest?

Senator Kazimierz Wiatr:

Starałem się zarysować szerokość problematyki. Żadnych wniosków nie składałem.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Czy pani minister zechce zabrać głos? Bardzo proszę, Pani Minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Dziękuję bardzo.

Przepraszam za spóźnienie, ale mała dezinformacja co do miejsca posiedzenia spowodowała, że spóźniłam się. Tak że jeszcze raz bardzo serdecznie przepraszam.

(*Przewodniczący Stanisław Gogacz*: Pani Marzenna Drab, ministerstwo edukacji, podsekretarz stanu. Witamy panią minister.)

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

Resort edukacji już 28 czerwca przesłał informację dotyczącą sprawy, o której dzisiaj rozmawiamy, czyli tych świadczeń kompensacyjnych dla nauczycieli. My w tym stanowisku wykazaliśmy, kogo dzisiaj obejmują te świad-

czenia kompensacyjne. Mówimy tu o publicznych i niepublicznych przedszkolach, szkołach, placówkach kształcenia ustawicznego. Mówimy też, jakie należy spełnić warunki, aby nauczyciel mógł skorzystać z takich świadczeń kompensacyjnych, czyli mówimy o osiągniętym wieku, o co najmniej 30 latach wypracowanych, w tym 20 przy tablicy, tzw. tablicowych, co najmniej 1/2 obowiązkowego wymiaru zajęć i oczywiście rozwiązanym stosunku pracy.

Odnosimy się również do propozycji rozciągnięcia tego uprawnienia na pozostałych nauczycieli, którzy nie są w tym momencie objęci takim świadczeniem kompensacyjnym. Są to nauczyciele, którzy pracują w bibliotekach, pracują w poradniach… Zaraz, umknęło mi, moment…

(*Głos z sali*: I w centrach kształcenia ustawicznego.)

I m.in. w centrach kształcenia praktycznego. Natomiast wyłączone jest centrum kształcenia ustawicznego…

(*Głos z sali*: Odwrotnie.)

Przepraszam bardzo, odwrotnie. Centra kształcenia ustawicznego są włączone, a wyłączone są centra kształcenia praktycznego i te placówki, o których mówiłam.

I teraz, proszę państwa, może kilka danych. W 2017 r., jeżeli chodzi o liczbę etatów nauczycieli, którzy mogliby być uprawnieni do świadczeń kompensacyjnych w centrum kształcenia praktycznego, wygląda to następująco: w przeliczeniu na pełne etaty to jest 365,66 etatu. Gdybyśmy zrobili prognozę do 2032 r., to mielibyśmy tych etatów 1026,55. Liczba wszystkich nauczycieli zatrudnionych na podstawie Karty Nauczyciela w 2015 r. w centrach kształcenia praktycznego – i to jest również w etatach – to 1910,56 etatu.

I teraz, proszę państwa, nasza opinia po przedstawieniu m.in. tych danych, o których wcześniej powiedziałam, warunków, jakie nauczyciel musi spełnić, oraz liczby osób, które nie zostały objęte świadczeniami kompensacyjnymi, zamyka się w takim stwierdzeniu, że w świetle tych informacji trudno jest wskazać argumenty, które by przemawiały za pominięciem tychże nauczycieli. Trzeba jednak pamiętać, że ta liczba osób, która miałaby być objęta tymi świadczeniami kompensacyjnymi, oznacza kwotę, która musiałaby być dodatkowo wyasygnowana z budżetu państwa. I myślę, że decyzja co do włączenia tych osób czy też pozostawienia stanu obecnego leży po stronie ministerstwa rodziny. My jako resort możemy jedynie wskazywać, że rzeczywiście to pominięcie jest. Jak to się stało, że w momencie, kiedy tworzone były przepisy ustanawiające świadczenia kompensacyjne, zostały wyjęte akurat osoby, które w centrach kształcenia ustawicznego…

(*Głos z sali*: Praktycznego.)

Dlaczego zostali nauczyciele z centrów kształcenia ustawicznego, a pozostali zostali wyjęci z systemu, w tej chwili nie potrafię dać precyzyjnej odpowiedzi.

Myślę, że to chyba tyle ze strony resortu, który swoje stanowisko, tak jak powiedziałam, już 28 czerwca tego roku przesłał na ręce przewodniczącego Komisji Ustawodawczej.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Pani Minister, już, tak?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab*: Tak.)

Rozumiem, Pani Minister, że zgodnie z tym, co już w opinii zostało przedstawione, pani jest po prostu pozytywnie nastawiona do tego, żeby ten zakres zwiększyć, czyli żeby ta nowelizacja była przyjęta, z tym że pani warunkuje to zgodą ministra finansów, jak zrozumiałem.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

To znaczy nie leży to w naszej kompetencji, aby podejmować decyzje za ministra rodziny. Chcemy jednak wskazać też sprawę istotną… Moment, gdzie my mamy ten zapis?

(*Rozmowy na sali*)

Chciałabym jeszcze tylko z tej opinii przywołać taki zapis: „Obowiązkowym zadaniem placówek kształcenia praktycznego jest realizowanie zadań z zakresu praktycznej nauki zawodu, polegających na prowadzeniu m.in. zajęć praktycznych dla uczniów szkół prowadzących kształcenie zawodowe w zakresie całego lub częściowego programu nauczania dla danego zawodu. Placówki kształcenia ustawicznego mogą również realizować zadania z zakresu praktycznej nauki zawodu, wynikające z programu nauczania dla danego zawodu”. Jeszcze moment, jeszcze jedno chciałabym…

(*Rozmowy na sali*)

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Może pan dyrektor Bucior, a pani później?

Bardzo proszę, Panie Dyrektorze.

Zastępca Dyrektora Departamentu Ubezpieczeń Społecznych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Zwrócę uwagę na… może nie na wiele, ale na kilka elementów.

Pierwszy element to ten, że kształt, w którym dziś obowiązuje ustawa o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych, został przyjęty w roku 2009 i od tego czasu w zakresie podmiotów, osób uprawnionych do nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych zmian nie było. W każdym takim przypadku stanowisko rządu, ówczesnego rządu, zawsze było jednoznaczne i było to negatywne stanowisko w zakresie rozszerzenia uprawnień wynikających z ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych. Ale należy zwrócić też uwagę na dodatkowy czynnik. Oczywiście osoby uprawnione wykonujące pracę nauczyciela w poszczególnych podmiotach… No, merytorycznie za te osoby, za ich zakres pracy, za to, czy to jest dokładnie ten sam poziom obciążeń, oczywiście odpowiada Ministerstwo Edukacji Narodowej i to jest bezsprzeczne.

Z kolei z punktu widzenia Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej należy podkreślić, że dziś właściwie dane za lipiec 2016 r. wskazują, że osób uprawnionych, osób pobierających nauczycielskie świadczenia kompensacyjne jest 5,5 tysiąca. Świadczenie jest wypłacane prze-

ciętnie w kwocie 1 tysiąca 949 zł i 56 gr brutto – to są dane za lipiec – a obciążenia miesięczne wynoszą około 10,7 miliona zł.

Jeżeli przyjąć te dane, o których mowa w projekcie ustawy przez państwa procedowanym i w ocenie skutków regulacji, to z oceny skutków regulacji, z tabeli nr 6 „Wpływ na sektor finansów publicznych" wynika – tu są wskazane dane Ministerstwa Edukacji Narodowej według stanu na 2014 r. – że do nabycia świadczeń w 2017 r. uprawnionych byłoby w przeliczeniu na etaty około 550 nauczycieli zatrudnionych w centrach kształcenia praktycznego. Dalej w konsekwencji jest wskazanie, że w pierwszym roku obowiązywania ustawy koszt jej funkcjonowania wyniósłby… nastąpiłoby zwiększenie wydatków o około 12 milionów zł. I właściwie jeżeli porównamy te dane z danymi, którymi dysponujemy, a więc tymi, że 550 osób to jest 10% z 5,5 tysiąca dziś pobierających świadczenia, to należy potwierdzić, że rzeczywiście zwiększenie wydatków powinno wynieść pewnie trochę ponad 12 milionów zł, pewnie gdzieś 13 milionów zł w pierwszym roku. Czyli miesięcznie to będzie jakiś 1 milion zł, czyli 10%.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Wszystkie możliwe, tak, oczywiście. To nie oznacza oczywiście, że wszystkie te osoby, które spełniają kryteria, w danym roku skorzystają z tego uprawnienia, bo przecież wiemy, że po pierwsze, na grupę… No ale to już może nie o to chodzi. Ale wiemy przede wszystkim jedno: oczywiście w przypadku osób, które mają pracę, niewątpliwie wynagrodzenie jest znacząco wyższe niż świadczenie kompensacyjne, które tu jest przedstawione.

To oznacza tyle, że z punktu widzenia Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej należy wskazać, że niewątpliwie wydatki budżetowe wzrosną. W maksymalnym wymiarze mogą wzrosnąć o 10% w stosunku do dzisiaj ponoszonych kosztów. My merytorycznie nie kwestionujemy tego, czy grupa jest uprawniona, czy nie jest uprawniona, ponieważ na ten temat może wypowiedzieć się miarodajnie jedynie Ministerstwo Edukacji Narodowej, a tu pani minister już wskazał, jak to wygląda. I to oznacza również tyle, że ponieważ nauczycielskie świadczenia kompensacyjne nie przysługują za składkę, nie są zasilane z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a są zasilane bezpośrednio z budżetu państwa, do zajęcia stanowiska w zakresie wzrostu sfinansowania, możliwości sfinansowania nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych właściwy jest minister finansów. I to właściwie tyle. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Zgłaszali się pan przewodniczący, pan senator Marek Borowski i pani senator… Czy pan przewodniczący najpierw?

Senator Kazimierz Wiatr:

Ja chciałbym, tak.

Proszę państwa, trzeba powiedzieć, że to, o czym przedstawiciele związku już mówili, także fragment tego pisma, który odczytałem, sugeruje tylko rozszerzenie tego projektu o publiczne i niepubliczne placówki kształcenia… przepraszam, publiczne poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Pamiętam jednak, że my już rozpatrywaliśmy rozszerzenie tych świadczeń na studia języków obcych i że były jeszcze inne propozycje. Trzeba więc zobaczyć całość i dopiero wtedy do tego się ustosunkować. Z tego, co pan dyrektor Bucior mówił – ale mamy to też w piśmie ministra obecnego rządu – wynika konkluzja, że dotychczas nie rozszerzano tego zakresu, co jest jakby sugestią co do stanowiska. No, może nie jest to tak jednoznaczne. Jednak jednoznaczne stanowisko jest zawarte w piśmie ministra finansów, pana Skiby, który zdecydowanie negatywnie odnosi się do tego. I tak jak już mówiłem w poprzednim wystąpieniu, oczywiście chcielibyśmy to zrobić, jednak dyscyplina finansów publicznych nakłada pewne ograniczenia. Myślę, że każdy z senatorów powinien z tymi opiniami przed posiedzeniem się zapoznać, a jeżeli tego nie zrobił, to rozumiem, że mamy informację. Ministerstwo edukacji w zasadzie jest za, jeśli są możliwości finansowe, ministerstwo pracy mówi, że dotychczas nie rozszerzano, więc sugeruje, żeby jednak nad tym się zastanowić, natomiast Ministerstwo Finansów mówi, że po prostu nie wyraża na to zgody. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję, Panie Przewodniczący, Panie Senatorze.

Pan senator Marek Borowski. Bardzo proszę.

Senator Marek Borowski:

Ja, proszę państwa, byłem zaangażowany w ten projekt również w poprzedniej kadencji, można powiedzieć, że w jakiejś mierze go pilotowałem, ponieważ w grę wchodzi elementarna sprawiedliwość. Właściwie ze wszystkich wypowiedzi, zarówno ministerstwa edukacji, jak i ministerstwa rodziny, już nie mówiąc o Związku Nauczycielstwa Polskiego, wynika, że nie ma sporu co do tego, że ta grupa nauczycieli wykonuje taką samą pracę jak inna grupa nauczycieli, która jest objęta tymi świadczeniami. I dlaczego ona została wyłączona? No, tego już dzisiaj nikt nie wie. Tak się stało. Więc to po prostu trzeba naprawić i tyle. Nie, że tak powiem, obchodzić to bokiem, nie za każdym razem przerzucać odpowiedzialność na kogoś innego, tylko trzeba to naprawić.

Teraz punkt drugi: kwestia kosztów. Najpierw co do wypowiedzi pana senatora przewodniczącego Wiatra. Ministerstwo Finansów jest tutaj, można powiedzieć, ostatnim ministerstwem, które może zakwestionować ten projekt. Z bardzo prostego powodu. Przecież nikt nie mówi, że wstawimy te kwoty w tegoroczny budżet. A nawet, jeżeli jest problem w związku z tym, że mamy już projekt budżetu na rok przyszły i trzeba by być może dokonywać jakichś przesunięć, możemy spowodować, że datą wejścia w życie tej ustawy będzie 1 stycznia 2018 r. Przecież parlamenty przyjmują ustawy, które nakładają zobowiązania finansowe, i minister finansów musi je zaakceptować. Tyle tylko, że powinno to się stać w stosownym czasie, w sto-

sownym momencie. Można nie nałożyć takich zobowiązań, bo można uznać, że one są niesłuszne, ale jeżeli są słuszne, to trzeba to zrobić.

Punkt trzeci: kwota. Przecież, proszę państwa, o czym my tu w ogóle mówimy? Ta kwota, która została tutaj wykazana i o której mówił również pan dyrektor Bucior i którą troszkę porównywał z kwotami, które są obecnie wypłacane i z liczbą osób, która obecnie korzysta z tych świadczeń… No, to jest troszkę porównywanie rzeczy nieporównywalnych. Bo nie jest tak, że ci nauczyciele, którzy tu są wymienieni tylko, czekają, żeby przejść na świadczenia kompensacyjne. Oni mają pracę. Ale nie wiadomo, jak długo będą ją mieli, czy się nie wypalą. No, po to przecież są te świadczenia. W związku z tym to nie będzie w żadnym razie 1 tysiąc nauczycieli, to będzie jakaś znacznie mniejsza grupa. Dlatego te kwoty będą już zupełnie minimalne. Zresztą popatrzmy: jeżeli 5,5 tysiąca nauczycieli w tej chwili korzysta ze świadczeń kompensacyjnych, to podejrzewam, że liczba nauczycieli uprawnionych do korzystania ze świadczeń kompensacyjnych jest wielokrotnie większa, wielokrotnie. Nie mamy tych danych, ale niech ci, którzy korzystają, to będzie np. 10%. Dlaczego inni nie korzystają? No bo po prostu zarabiają więcej jako nauczyciele. Więc kto przejdzie… No chyba że już ktoś nie może pracować z jakichś powodów czy np. jest redukcja zatrudnienia, to wtedy owszem.

Tak że, proszę państwa, nie sugerujmy się nawet tymi kwotami, które tu są, kwotami, powiedzmy sobie, w okolicach 9–10 milionów zł rocznie, bo podejrzewam, że jak przyjdzie co do czego, to może to być 1–2 miliony zł i to będzie wszystko. Więc to w ogóle nie jest kwota, która z punktu widzenia finansów może na czymkolwiek ważyć. Ale podkreślam jeszcze raz: dla, że tak powiem, czystości całej sprawy, bez ingerencji w cokolwiek można datę wejścia w życie tej ustawy odpowiednio przesunąć, tak żeby te wydatki zaliczyć do odpowiedniego projektu budżetu państwa. I wydaje mi się, że czas po prostu tę sprawę załatwić.

I ostatnia kwestia: rozszerzanie tego na inne grupy. Przedstawicielka Związku Nauczycielstwa Polskiego powiedziała, że w zasadzie tych grup już nie ma. Pomijam…

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Nie, nie. My mówimy o nauczycielach, którzy pracują z uczniami. My nie mówimy np. o nauczycielach akademickich, którzy pracują ze studentami. To jest zupełnie inne obciążenie. Przecież skąd się wzięły świadczenia kompensacyjne? Dlaczego w ogóle nauczyciele początkowo byli zaliczeni do tych grup mających szczególnie trudne warunki pracy? No dlatego, że pracowali z dużymi grupami dzieci, młodzieży nie dorywczo, nie na zasadzie np. pedagoga w poradni, gdzie przychodzi jedno dziecko i się z nim rozmawia, tylko ciągle, codziennie pracowali z tymi uczniami, jednocześnie odpowiadając za ich wychowanie, borykając się z różnymi problemami itd. No, to jest specyfika zawodu nauczycielskiego. Tak że te wszystkie inne grupy, które tutaj są wymieniane, zwyczajnie nie spełniają tych warunków. I to jest ostatnia grupa, która spełnia warunki. A druga, analogiczna, tylko dlatego, że jest zatrudniona w centrach kształcenia ustawicznego, jest tym objęta. No więc ja myślę, że nie ma takiej obawy, że… To znaczy, mogą się zgłaszać różne grupy. No, proszę państwa, my też musimy jakąś odpowiedzialność brać na siebie. Ja mogę jasno powiedzieć: w tym wypadku – tak, a w wypadku tych innych grup, które tu były wymieniane – nie, zwyczajnie nie. Przecież stać nas na to, żeby tak powiedzieć. Tylko na tej zasadzie, że jak się uwzględnia jedną grupę, to trzeba uwzględnić również pozostałe… No, to jest bardzo dowolna interpretacja, takiej zasady nie ma.

Tak że konkludując, Panie Przewodniczący, powiem, że mój wniosek jest taki, żeby przyjąć, zaakceptować wreszcie tę ustawę, skończyć ten temat i ten jednak niesprawiedliwy stan zakończyć, a datę jej wejścia w życie przesunąć na 1 stycznia 2018 r. i tym samym zamknąć sprawę problemów finansowych. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Ja tylko pragnę w związku z tą pierwszą częścią wypowiedzi pana senatora, dotyczącą finansowania, zwrócić uwagę na pewną część opinii ministra finansów, który negatywnie ustosunkowując się do sfinansowania właśnie tej naszej inicjatywy, odwołuje się do wieloletniego planu finansowego państwa na lata 2016–2019. Tak że tu chodziłoby o to, że nie chodzi tylko o rok 2018, 2017, ale o szerszą perspektywę.

Senator Marek Borowski:

Przepraszam, Panie Przewodniczący, tylko jedna uwaga. Ja nie wiem, kto to pisał, dlaczego tak pisał itd., ale jeszcze raz mówię: tutaj chodzi o wydatki rzędu 1–2 milionów zł rocznie, więc dajmy spokój temu planowi wieloletniemu, bo tam nie o takie pieniądze chodzi.

(*Głos z sali*: Wiemy, kto pisał, bo minister się podpisał.)

No dobrze, ale ktoś mu to przygotował.

(*Senator Kazimierz Wiatr*: To są insynuacje.)

Nie, to nie są insynuacje. To jest po prostu pewna metoda. Panie Profesorze, tak się składa, że z Ministerstwem Finansów miałem w życiu trochę do czynienia i po prostu wiem, jaka jest praktyka.

(*Senator Kazimierz Wiatr*: Ale jak ktoś coś podpisuje, to bierze odpowiedzialność.)

Tak, bierze odpowiedzialność, bierze, ponieważ praktyka jest taka: odrzucamy wszelkie tego typu propozycje, które nie płyną z samego rządu.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Proszę państwa, wydaje się jakby oczywiste, że ten, który podpisuje, bierze odpowiedzialność.

Mamy teraz sytuację następującą: jest trzech senatorów zgłaszających się, ale z szerokiej interpretacji regulaminu wynika, że przedstawiciel wnioskodawców ma pierwszeństwo. Tak że jeżeli pani senator się nie obrazi, to teraz pan senator Mamątow.

Bardzo proszę.

Senator Robert Mamątow:

Dziękuję bardzo.

Ja bardzo przepraszam, że nie byłem na początku, ale po prostu nie zostałem poinformowany o dzisiejszym posiedzeniu.

(*Wesołość na sali*)

Taka jest prawda.

Ja słuchając pana senatora Borowskiego… Rzadko z nim się zgadzam, ale w tej sprawie wyjątkowo się zgadzam. Popieram go w pełni i też nie mogę zrozumieć tego, że minister finansów dzisiaj mówi, że brakuje mu 2 milionów zł, żeby poprzeć usunięcie tej niesprawiedliwości, jaka się wydarzyła w przypadku nauczycieli zawodu. No bo ja już w poprzedniej kadencji prosiłem pana ministra, żeby mi wytłumaczył, czym się różni nauczyciel ze zwykłej szkoły od nauczyciela zawodu. Nie uzyskałem żadnej odpowiedzi. Dlatego uważam, że to jest wręcz dyskryminacja nauczycieli zawodu i w pełni będę popierał projekt tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Teraz oczywiście pani senator Kopiczko. Bardzo proszę.

Senator Małgorzata Kopiczko:

Ja mam pytanie do pani minister.

Pani Minister, niepokoi mnie fakt, że dzisiaj nikt nie może powiedzieć, dlaczego w 2009 r. ci nauczyciele nie zostali objęci tym rozwiązaniem. Przecież na podstawie §1 rozporządzenia ministra edukacji narodowej z dnia 15 grudnia 2010 r. w sprawie praktycznej nauki zawodu praktyczna nauka zawodu może być organizowana w warsztatach szkolnych, w pracowniach szkolnych, placówkach kształcenia ustawicznego oraz placówkach kształcenia ustawicznego oraz praktycznego. To znaczy, że one są tożsame, charakter pracy nauczycieli zatrudnionych w placówkach kształcenia ustawicznego i praktycznego jest tożsamy. My musimy mieć dzisiaj odpowiedź, dlaczego oni nie zostali uwzględnieni. Bo naprawdę niepokoi mnie ten fakt, że nikt dzisiaj nie odpowie, dlaczego ci nauczyciele nie zostali uwzględnieni. Czy może ktoś tu dzisiaj odpowiedzieć na to pytanie? Bo tutaj nie ma podstaw prawnych. Ja też popieram wniosek pana senatora Mamątowa.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Czy pani minister chce się ustosunkować? Bardzo proszę o krótką odpowiedź, bo my tylko do 12.00 możemy w tej sali przebywać.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Pani Senator, przytoczę jeszcze raz moją wcześniejszą wypowiedź. Nie wiem, co przyświecało ówcześnie podejmującym decyzję. To po pierwsze.

Po drugie, w opinii, którą wysłaliśmy już w czerwcu, jest dosłownie taki zapis: „Należy więc stwierdzić, że charakter pracy nauczycieli zatrudnionych w placówkach kształcenia praktycznego jest tożsamy z charakterem pracy nauczycieli zatrudnionych w placówkach kształcenia ustawicznego”. Tyle z naszej strony. Ale tak jak powiedziałam, decyzja należy do ministra rodziny. My mówimy o tym, że i tu, i tu nauczyciele pracują z młodzieżą, to jest taki sam charakter pracy. Dlaczego ówczesny minister podjął taką decyzję i czym to zostało spowodowane, proszę mnie nie pytać, bo nie wiem.

(*Senator Małgorzata Kopiczko*: Rozumiem. Zatem, Pani Minister, mogło to być przeoczone?)

Nie wiem, proszę mnie o to nie pytać.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Proszę o krótką wypowiedź. Pan senator Zając.

Senator Józef Zając:

Podpisałbym się pod tym, co usłyszałem od mojego sąsiada, tylko męczy mnie jedna sprawa. Zbiór beneficjentów według mnie nie jest wyraźnie domknięty i nie wiadomo, czy za miesiąc, za dwa miesiące ktoś nie wymyśli nowej grupy. Byłoby dobrze, gdybyśmy wiedzieli, że to jest ta i ta grupa i dla niej przeprowadzamy głosowanie. Jest tu coś niedopowiedzianego w tym wszystkim. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Pan senator… Chyba że ktoś wcześniej się zgłaszał. Ale chyba nie… A, pan senator.

Bardzo proszę o krótką wypowiedź.

Senator Łukasz Mikołajczyk:

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo!

W pełni zgadzam się z panem senatorem Mamątowem, ta inicjatywa jest konieczna. A w jednej kwestii zgadzam się z panem senatorem Borowskim, mianowicie w kwestii grupy.

Proszę państwa, psychologowie w poradniach psychologiczno-pedagogicznych są też… nie są grupą uprawnioną do tych świadczeń, a wykonują taką samą pracę jak psychologowie w szkołach. Poradnia psychologiczno-pedagogiczna jest placówką, zgodnie z art. 3 pkt 3 ustawy o systemie oświaty, a zatrudnienie psychologów reguluje Karta Nauczyciela. Czyli tak naprawdę psycholog w poradni psychologiczno-pedagogicznej i psycholog zatrudniony w szkole wykonują tożsamą pracę, tym bardziej że psychologowie z poradni psychologiczno-pedagogicznej bardzo często przychodzą do szkół w ramach wykonywania swoich obowiązków. Nie rozumiem zatem, dlaczego pominięto wtedy też tę jakże ważną grupę psychologów z poradni psychologiczno-pedagogicznych, i uważam, że oni też tutaj powinni być wpisani. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Zając… Przepraszam, Szymański. Proszę o krótką wypowiedź. Przepraszam bardzo.

Senator Antoni Szymański:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Myślę, że zostało udowodnione, że pewna grupa jest nierówno traktowana, jak również to, że jeżeli chodzi o samą ścisłą nowelizację, to koszty są niewielkie. Pozostaje, dla mnie w każdym razie, ten problem, który pan profesor Wiatr bardzo wyraźnie stawia, mianowicie jakie jeszcze grupy upomną się o to. No bo taka jest natura rzeczy i, pracując w parlamencie, wiemy, że jeżeli są podobne warunki, to natychmiast inne grupy, bazując także na tym rozwiązaniu, które ewentualnie dzisiaj przyjmiemy, również z tego zechcą skorzystać. Zresztą wcale się temu nie dziwię.

Dlatego mam pytanie: czy pani minister edukacji jest w stanie odpowiedzieć, jakie ewentualnie grupy zgłoszą tego rodzaju oczekiwania, czy też potrzebuje pani czasu na to, żeby np. na następne posiedzenie komisji… Bo ja… Dla mnie zagłosowanie w tej sprawie jest warunkowane właśnie tą kwestią, czy ograniczamy to do tej grupy i do tych pieniędzy, o których tutaj mówimy. Słusznie mówimy – pan Borowski i inne osoby – że te pieniądze są niewielkie. Ale czy to nie otworzy drogi do kolejnych oczekiwań? Czyli czy możemy już dzisiaj odpowiedzieć na to pytanie, czy potrzebuje pani czasu, żeby w sposób odpowiedzialny powiedzieć: tak, możemy spodziewać się innych grup zawodowych, oraz jakich, jak licznych itd.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Czy pani minister zechce odpowiedzieć?

Bardzo proszę.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Dziękuję bardzo za ten głos. Co do tzw. cekapów my wypowiedzieliśmy się jednoznacznie. Ale to, co pan senator podniósł w tej chwili w swojej wypowiedzi, jest chyba istotą całej sprawy. W tym momencie wszystkich zidentyfikowanych grup nie jestem w stanie przedstawić, więc poproszę o czas. Przygotujemy zestawienie poszczególnych grup, które mogłyby jeszcze wystąpić, a wtedy, jak sądzę, możemy wrócić do dyskusji. Bo rzeczywiście uwzględnienie jednej grupy nauczycieli spowoduje, że następne będą występowały, co zresztą potrafimy zrozumieć. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Martynowski. Bardzo proszę…

A, pan chce ustosunkować się do tego głosu, tak?

Senator Marek Martynowski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Ja składam wniosek o odrzucenie tego projektu ustawy z jednej przyczyny: nie ma zgody ministra finansów, nie ma środków.

(*Głos z sali*: Co się dzieje w Prawie i Sprawiedliwości? Ja nie wiem, czy oni się kłócą?)

I takie jest moje uzasadnienie.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

To znaczy, że żywi jesteśmy.

(*Głos z sali*: To niedobrze.)

Proszę państwa, zgłosił się do zabrania głosu pan senator Marek Borowski. Bardzo proszę.

Senator Marek Borowski:

Ja tylko chcę powiedzieć, że w tej kwestii dla mnie decydująca jest opinia ministerstwa edukacji, które dobrze rozpoznaje charakter pracy poszczególnych osób zaliczanych do różnych, że tak powiem, sektorów edukacji. I z tej wypowiedzi wynika, że jeśli chodzi o tę grupę nauczycieli, to mamy do czynienia z tożsamością z inną grupą, która jest objęta ustawą, nie ma zaś akceptacji ministerstwa edukacji dla innych grup. I tyle.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Był wniosek. Czy ktoś – zanim będziemy głosowali – się zgłaszał, kto nie zabrał głosu?

Pani minister chciałaby uzupełnić swoją wypowiedź.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Marzenna Drab:

Tak. Ja chciałabym tylko uzupełnić swoją wypowiedź.

Panie Senatorze, chyba zostałam źle zrozumiana. Ja nie powiedziałam, że to tylko ta jedna jedyna grupa. Jest wiele innych. Dzisiaj, w tym momencie nie jestem w stanie odpowiedzialnie powiedzieć i przedłożyć państwu, które jeszcze grupy mogą się upomnieć o to. Stąd mój wcześniejszy głos, że w stosownym czasie, który państwo wskażecie, przygotujemy wykaz również tych grup, które mogłyby prawdopodobnie wystąpić z taką samą propozycją. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Gogacz:

Dziękuję bardzo.

Skoro nie ma innych głosów, innych wniosków, to przystępujemy do przegłosowania propozycji zawartej we wniosku zgłoszonym przez pana senatora Marka Martynowskiego. Wniosek sprowadza się do tego, żeby odrzucić zawarty w druku nr 188 projekt ustawy o zmianie ustawy o nauczycielskich świadczeniach kompensacyjnych.

Kto z państwa jest za odrzuceniem tego wniosku?

(*Głos z sali*: Za przyjęciem tego wniosku.)

(*Sekretarz Komisji Ustawodawczej Michał Napiórkowski*: Za przyjęciem wniosku, czyli za odrzuceniem projektu.)

Jest wniosek o odrzucenie, więc kto jest za przyjęciem tego wniosku. Oczywiście, że tak. (9)

(*Głos z sali*: Przyjęcie czy odrzucenie?)

(*Głos z sali*: Przyjęcie wniosku o odrzucenie.)

Kto jest przeciw? (6)

Kto się wstrzymał? (4)

(*Senator Jarosław Duda*: To żeśmy sobie pogadali.)

(*Głos z sali*: Wniosek odrzucony.)

Proszę państwa, kto będzie sprawozdawcą tego…

(*Senator Jarosław Duda*: A co tu sprawozdawać?)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Senator Robert Mamątow*: Ja nie mogę być, bo ja jestem za, przecież bym nie zagłosował…)

Będziesz sprawozdawcą?

(*Senator Robert Mamątow*: A zresztą nie jestem członkiem komisji.)

Szymański nim będzie?

(*Rozmowy na sali*)

(*Senator Robert Mamątow*: Ja mogę być sprawozdawcą, ale będę za projektem, to mówię uczciwie.)

(*Wesołość na sali*)

Proszę państwa, jeżeli nie ma innych propozycji, to pan wiceprzewodniczący, pan Szymański będzie sprawozdawcą.

(*Głos z sali*: Ale że przewodniczący… No naprawdę.)

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie trzech połączonych komisji.

Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 54)

Kancelaria Senatu
Opracowanie:
Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów
Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii